

Nie ma Trumpa, jest szczepionka!

11 listopada 2020

Ponoć przypadki, a zwłaszcza przypadki w polityce, nie istnieją. Ogłoszona na początku roku 2020 „pandemia” koronawirusa już kilkakrotnie to udowodniła. W skali naszego kraju wspomnieć należy choćby jeden epizod.

Gdy tylko minister zdrowia, Łukasz Szumowski, zmienił zdanie w kwestii noszenia maseczek, pojawiło się wiele poszlak przybliżających odpowiedź, dlaczego tak postąpił. Przypomnijmy, że jeszcze pod koniec lutego br. odradzał on noszenia maseczek ludziom zdrowym, a już kilka tygodni potem stał się tego noszenia wielkim orędownikiem. Sprawa kluczowa – w tzw. międzyczasie okazało się, że importem maseczek z Chin zajął się jego znajomy – instruktor narciarstwa z Zakopanego. Czy trzeba coś dodawać?

Nie podlega dyskusji, iż prezydent USA Donald Trump był człowiekiem znienawidzonym przez lewactwo całego świata. Potężnych wrogów zdołał sobie wyhodować również w Stanach. Niemalże wszystkie koncerny medialne, wielkie korporacje technologiczne, Google, Twitter, Facebook... Trump zerwał współpracę z WHO, wycofał USA z paktu klimatycznego, potraktował Gretę Thunberg tak jak należało ją potraktować, czyli jak znerwicowaną dziewczynkę, odgrażał się, że wywali „naczelnego lekarza kraju”, niejakiego Fauciego – wielkiego propagatora teorii o zbrodniczym wirusie i o konieczności wprowadzania covidowych restrykcji. Wypowiedział wojnę handlową Chinom. Komu jak komu, ale lewactwu, usadzonemu w różnych sferach życia, musiało bardzo zależeć na tym, by Trumpa uwalić.

Ale co to ma wspólnego z postawioną na wstępie kwestią? Otóż moja teoria jest następująca: jeśli założymy, że „pandemia”

koronawirusa wywołana została sztucznie przez polityków, wielkie media, różne grupy interesu, tzw. rynki finansowe i wpływowe koncerny farmaceutyczne, jednym z celów jej rozpętania było doprowadzenie do upadku Donalda Trumpa. Choć do końca nie jest to jeszcze przesądzone, wydaje się, że cel ten uda się osiągnąć. Co dzieje się dzień po ogłoszeniu przegranej dotychczasowego prezydenta? Nagle świat dowiaduje się, że amerykańsko-niemiecki koncern farmaceutyczny Pfizer ma już szczepionkę na Covid-19! Naprawdę zastanawiający zbieg okoliczności!!! Ale ponoć przypadki, a zwłaszcza w polityce, nie istnieją.

Nie potrafię na razie w pełni wyjaśnić, jaka była w tym wszystkim rola Trumpa. Zapewne, choć otoczony wieloma wilkami w owczej skórze, stanowił zaporę dla wielu interesów, a o koronawirusie wypowiadał się często z lekceważeniem i zdroworozsądkowo. Komuś przeszkadzał. Chciano dalej grać „pandemią”, by uderzać w Trumpa. Teraz ta bariera pęka. Być może chodziło też po prostu o efekt psychologiczny: zobaczcie, ten paskudny koleś z przypiętą grzywką ledwo co odszedł, a już pojawiła się nadzieja dla świata! Jest szczepionka, Wall Street odpaliło w górę, zapanowała ogólna szczęśliwość. To nie może być przypadek.

Tak jak nie jest nim hiperentuzjastyczna reakcja premiera rządu III RP, Mateusza Morawieckiego. Tego samego dnia jak rewelacja o szczepionce prysnęła w świat, ogłosił on, że Polska zakupi jej ponad 20 mln sztuk. Ten szalony wręcz entuzjazm Morawieckiego utwierdza mnie w przypuszczeniach, które miałem już dawno, że jest on w PiS „ciałem obcym”, wydelegowanym do realizacji celów bliżej nie określonych, a może i określonych, lobbies. Nie chcę tu dowartościowywać samego PiS, w którym matołków nie brakuje, ale jakoś trudno mi uwierzyć, że nie ma tam mimo wszystko wytrawnych obserwatorów, którzy by tego nie widzieli. Najwidoczniej jednak partią zza kulis zarządza jakaś grupa ANONIMÓW, a oni sami mogą co najwyżej ruszać palcem w bucie.

Nie podejmuję się przewidywać, co będzie dalej. Warto obserwować czy „pandemia” zacznie nagle słabnąć, czy „krzywa wzrostu” zacznie maleć, czy rząd III RP jednak wycofa się z wprowadzania „narodowej kwarantanny”... Obawiam się, że zamordyzm, nawet jeśli „liczba zachorowań” będzie spadać, nie osłabnie. A to dlatego, że „operacja Trump” była tylko jednym z celów. Póki co, gdy niemalże został już osiągnięty, przychodzi czas na „trzepanie kasy” na szczepionce. Nasz kochany pan premier już oświadczył, że grosza nie pożałuje...

Autorstwo: S

Źródło: ProKapitalizm.pl